

KU WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCŁODZIE

M.p., czwartek 30 lipca 1942 r.
Nr. P - 150.

Dziś : Julity, Abdona.
Jutro: Ignacego.

Prenumerata miesięczna biuletynu "Ku Wolnej Polsce" - 5 piasztrów.

Prenumerata miesięczna tygodnika "Ku Wolnej Polsce" - 20 piasztrów.

Kalendarzyk historyczny: 30 lipca 1941 r. podpisanie układu polsko-sowieckiego likwidującego stan wojny między obu krajami.

DEPESE

NACZELNY WÓDZ O UKŁADZIE POLSKO-SOW.

Londyn 30.7./R/. Naczelný Wódz i Prezes Rady Min. generał W. Sikorski wygłosił ub. nocy przemówienie radio we do Polaków w związku z pierwszą rocznicą podpisania układu polsko-sowieckiego. Naczelný Wódz powiedział m.in.: "Kierownicy mocarstw sprzymierzonych nie zapomnieli o drugim froncie, którego byłem i jestem orędownikiem. Rozumieją oni, że jest rzeczą konieczną dla sprzymierzonych, by front ten powstał w warunkach dających rękojmię powodzenia. Mimo to jedynie realne względy mogą decydować o tego rodzaju wydarzeniu w chwili, gdy armia niemiecka opanowuje stopniowo obszary o dużym znaczeniu dla dalszych działań - jak powiedziałem, o znaczeniu dużym, lecz nie rozstrzygającym."

SYTUACJA NA ZACHODNIEJ PUSTYNI.

Kair 30.7./R/. Wydany dziś po południu komunikat wojenny ma brzmienie następujące: "Wczoraj trwała działalność patroli. Artyleria ostrzeliwała różne cele na odcinku środkowym. Pył pustyński utrudniał działania powietrzne na większą skalę, lecz myśliwskie bombowce zdołały przeprowadzić dwa skuteczne natarcia na odcinku południowym. Nasze myśliwce w dalszym ciągu przeprowadzały wypadki nad wysuniętymi pozycjami wroga. Nasze myśliwce straciły dwa Me 109 i zmusiły formację bombowców wroga do wyrzucenia swych bomb. Działalność powietrzna wroga nad Malcią była ograniczona."

Komunikat wydany na Malcie stwierdza, że w środę dwa niemieckie myśliwce zostały zestrzelone nad wyspą. Jeden wodnopłatowiec wroga wpadł do morza w pobliżu brzegów Malty. Załoga została uratowana i wzięta do niewoli. W czasie ostatniego dziennego nalotu na wyspę przeprowadzonego we wtorek trzy niemieckie bombowce i jeden myśliwiec zostały zniszczone, gdy usiłowały bombardować lotnisko. Przeciwno samolotom "osi" wystąpiły brytyjskie myśliwce a działa p-lot. otworzyły

gwałtowny ogień. Bomby zrzucone przez samoloty wroga spadły daleko od wyznaczonych celów.

BOMBARDOWANIE ZAGŁĘBIA SAARY.

Londyn 30.7./R/. Nocy ubiegłej samoloty brytyjskie były znowu nad Niemcami. Bombardowały one zachodnie części Rzeszy, lecz dotychczas nie ukazał się na ten temat oficjalny komunikat angielski. Niemcy natomiast ogłosili urzędowy komunikat, z którego wynika, że bombardowane były miasta zachodnich Niemiec, a przede wszystkim Saarbrücken, stolica węglowego Zagłębia Saary.

W środę formacja brytyjskich samolotów typu Spitfire działając między Calais i Ostendą nacierała na linie kolejowe, barki, statki oraz ciężarów ki wojskowe Rzeszy. W pobliżu Dunkierki bombardowano lotnisko w Coxyde, gdzie hangar ostrzelany był ogniem dział. Brak 3 samolotów brytyjskich.

W Londynie stwierdzają urzędowo, że w czasie niedzielnego nocnego nalotu na Hamburg zrzucono tam 700 ton bomb, a 500 ton bomb spadło na Duisburg, który był bombardowany poprzednio. Ciężar bomb rzuconych na Hamburg przewyższał wszystko, co zdołano dotychczas rzucić na Niemcy w ciągu jednego nocnego nalotu.

Według ostatnich wiadomości nalot z ubiegłej nocy na Niemcy dał również b. dobre wyniki.

Z FRONTU NIEMIECKO-SOWIECKIEGO.

Londyn 30.7./R/. Ostatni komunikat sowiecki podaje: "W dniu 29 bm. nasze wojska prowadziły zacięte walki z wrogiem na odcinku frontu pod Woroneżem, jak i pod Czimlanskaja i Batajskiem oraz na pld. zachód od Kleckaja. Na innych odcinkach frontu nie było zasadniczych zmian."

Wymieniona w sowieckim komunikacie miejscowość Kleckaja znajduje się nad Donem na pld. zachód od Stalingradu.

Według ostatnich wiadomości, jakie nadchodzą z odcinka frontu znajdują

oego się w kierunku Donu, świadczą, że marszałek Timoszenko zaczął rzucać do walki swe rezerwy. Nacisk Niemców na różnych punktach zdołał już osłabnąć. Wojska niemieckie nie mogły przekroczyć Donu na zachód od Stalingradu. Te grupy żołnierzy niemieckich, którym udało się przedostać przez rzekę zostały wyparte. Na południowym brzegu Donu ciężkim czołgom niemieckim udało się przedostać przez rosyjskie linie obronne, lecz postępująca za nimi piechota niemiecka została odcięta od oddziałów pancernych gwałtownym ogniem zaporowym artylerii sowieckiej. Czołgi niemieckie musiały zawrócić i Niemcy drogę zapłacili za tę nieudaną próbę przzerwania się przez linie sowieckie. Doniesienia z Moskwy stwierdzają jednak, że Niemcy ściągają nadal wojska z innych odcinków frontu na pole bitwy nad Donem dolnym.

Dodatek do komunikatu sowieckiego donosi, że na odcinku frontu pod Woroneżem jedno z natarć sowieckich doprowadziło do walki wręcz. Pewna jednostka niemiecka miała ponad 500 zabitych w walkach ulicznych, jakie tam się rozegrały. Cztery działa niemieckie zostały zdobyte. Rosjanie zdobyli również 15 ckm-ów, 8 moździerzy i wielkie ilości amunicji. W ciągu dnia Niemcy usiłowali odzyskać stracone pozycje, lecz poniósłszy straty, które wyraziły się w 2 czołgach i 150 zabitych, wycofali się na pozycje wyjściowe.

Na pld. zachód od Kleckaja doszło do ciężkich walk. Wojska sowieckie powstrzymują nacisk wroga, któremu zadają ciężkie ciosy. Pewna jednostka sowieckiej piechoty współdziałając z czołgami zdziesiątkowała oddziały wroga. Wojska niemieckie zdołały przebić się w pewnym punkcie, lecz w walce tej straciły około 1000 oficerów i szeregowych, 19 czołgów, 45 ciężarówek i 60 motocykli.

Na odcinku frontu pod Czimlianska ja wojska sowieckie prowadzą zażarte walki z czołgami i z piechotą wroga. Szereg oddziałów niemieckich uległo zniszczeniu. Zginęło ponad 800 oficerów i szeregowych. Rozbito 12 czołgów oraz kilka dział i ckm-ów. Wróg ściągając pośpiesznie rezerwy i rzuca do walki.

Na odcinku frontu pod Batajskiem trwają ciężkie walki z posuwającymi się oddziałami niemieckimi. Z pomocą czołgów i lotnictwa zabito w jedno-dniowych zmaganiach 2000 oficerów i szeregowych niemieckich, niszcząc 28 czołgów i 15 dział wroga.

W Londynie stwierdzają, że najgroźniej przedstawia się obecnie sytuacja na południe od Rostowa pod Batajskiem gdzie teren nadaje się znakomicie dla działań niemieckich wojsk pancernych które zdołały przekroczyć Don pod Rostowem. Niemcy będą tam prawdopodobnie

próbowali osiągnąć rosyjskie zagłębie naftowe pod Majkopem, które leży około 500 klm. na pld. od Rostowa.

Z Moskwy donoszą, że w środę Niemcy pięciokrotnie przeciwnacierali na różnych odcinkach frontu pod Woroneżem, na północ i na południe od tego miasta. Wszystkie te natarcia zostały odparte z ciężkimi stratami dla wroga, który musiał wycofać się na wyjściowe stanowiska.

NALOTY NA ANGLIE.

Londyn 30.7./R/. Ministerstwo Lotnictwa wydało następujący komunikat: "Ubiegłej nocy nieprzyjaciel prowadził rozległą działalność powietrzną nad środkową oraz wschodnią Anglią. Samoloty wroga wyrzuciły pewne szkody w okręgu Birmingham, a niektóre ofiary były śmiertelne. Bomby zrzucono również na szereg innych miejscowości, a w jednej z nich wyrządzono pewne szkody oraz spowodowano nieco ofiar wśród których kilka śmiertelnych. Pięć samolotów niemieckich zostało strzelone."

Po raz już drugi w tym tygodniu korzystając z pełni księżyca samoloty niemieckie pokazały się nad przedmieściami wielkiego Londynu. Działa p-lot. otworzyły potężny ogień zaporowy we wszystkich kierunkach, a wróg spotkał się z nową tajną bronią, która lotnicy niemieccy nazwali już "terrorem pilotów" choć po raz pierwszy zetknęli się z tym wynalazkiem przed 48-miu godzinami.

Gwałtowna kanonada w Londynie trwała kilka minut. Alarm odwołano w stolicy po dwóch godzinach. Dziś nad ranem jeden bombowiec niemiecki został zestrzelony nad Anglią. Tylko jeden lotnik z załogi został uratowany lecz był on ciężko ranny. W Londynie stwierdzają, że w czasie nalotów na środkową Anglię 3 szpitale zostały uszkodzone. W jednym z nich ogień został tak szybko opanowany, że można było bez przerwy ewakuować chorych. Główne szkody w różnych miastach wyrzuciły bomby zapalające. W żadnym jednak wypadku szkody nie były poważne. U ujścia Tamizy działa p-lot. otwierały dziś nad ranem co pewien czas ogień. Lotnicy niemieccy lecąc w górę rzeki napotykali na coraz większy ogień zaporowy.

BOJA SIE DRUGIEGO FRONTU...

Londyn 30.7./R/. Goebbels poświęca obecnie całą swą energię zamiennej propagandzie przeciwko drugiemu frontowi w Europie. Ubiegłej nocy radiostacje niemieckie podały na cały świat jego artykuł w czasopiśmie "Das Reich", w którym wywodził, że najważniejsze plany sprzymierzonych byłyby "szaleństwem".

--- x ---

Przepręta za biuletyn i tygodnik "Ku Wolnej Polsce" może być potrącana z opłatami lub z tytułu lub wpłacana bezpośrednio do Sekcji Kult. Ośw. Dział WPSW.